

Sygn. akt VI GC 378/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 września 2023 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Justyna Supińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Joanna Zaczek

po rozpoznaniu w dniu 04 września 2023 roku w Gdyni

na rozprawie

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 4 477,20 złotych (cztery tysiące czterysta siedemdziesiąt siedem złotych dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 maja 2021 roku do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 2 817 złotych (dwa tysiące osiemnaście złotych) wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu;

kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża pozwanego (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 378/22

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 07 marca 2022 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 477,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 maja 2021 roku, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z winy kierującego innym pojazdem, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, doszło w dniu 18 marca 2021 roku do uszkodzenia pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiącego własność O. i W. M..

Uszkodzony pojazd był wykorzystywany w celach praktycznej nauki jazdy i był wyposażony w instalację gazową. Poszkodowani zlecili naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajęli pojazd zastępczy od powoda, przy czym wynajęty pojazd był także przystosowany do praktycznej nauki jazdy i wyposażony w instalację gazową.

Za usługę najmu pojazdu zastępczego przez okres 28 dni po stawce w kwocie 430 złotych netto (528,90 złotych brutto) została wystawiona poszkodowanym faktura na kwotę 14 809,20 złotych brutto. Pozwany wypłacił z powyższego tytułu jedynie kwotę 10 332 złotych brutto obniżając stawkę do kwoty 400 złotych netto i okres najmu do 21 dni. Powód po nabyciu od poszkodowanych wierzytelności w zakresie pozostałej części kosztów najmu pojazdu zastępczego wzywał pozwanego do zapłaty, jednakże bezskutecznie.

W nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 marca 2022 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 892/22 starszy referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa wskazując, że zasadnym w okolicznościach sprawy okresem najmu pojazdu zastępczego był okres 21 dni, albowiem to powód nie przygotował pojazdu do oględzin (nie rozbroił go) i spowodował tym nieuzasadnione wydłużenie okresu najmu. Pozwany wskazał bowiem, że rzeczoznawca pozwanego skontaktował się z warsztatem uzgadniając dzień i godzinę oględzin, po czym po przyjeździe rzeczoznawcy okazało się, że pojazd nie jest przygotowany do oględzin i odmówiono jego rozbrojenia w celu sprawdzenia dalszych ewentualnych uszkodzeń pojazdu. Nadto pozwany wskazał, że jeżeli warsztat uznawał, że pozwany nie oszacował prawidłowo szkody, to mógł przesłać pozwanemu swoją kalkulację naprawy popartą dokumentacją zdjęciową w zakresie szkód nieuwjętych w pierwotnej kalkulacji, czego nie uczynił.

Pozwany zakwestionował również zastosowaną przez powoda stawkę najmu pojazdu zastępczego podnosząc, że poszkodowani mieli możliwość wybrania podmiotu, który oferuje najem takich pojazdów znacznie taniej niż powód, jak też że powód nie wykazał, że był uprawniony do korzystania z pojazdu wynajętego, tj. pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...), a tym bardziej, że był uprawniony do oddawania go w odpłatne władanie osobie trzeciej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 marca 2021 roku w G. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...) około godziny 17:45 doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność O. M. i W. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą Akademia (...) jazdy spółka cywilna (...), W. M..

O. M. i W. M. nie są płatnikami podatku od towarów i usług (vat) i nie są uprawnieni do obniżenia należnego podatku od towarów i usług (vat) o jakąkolwiek część kwoty podatku naliczonego.

niesporne, a nadto: kserokopia dowodu rejestracyjnego – k. 22 akt, zeznania świadka O. M. – protokół rozprawy z dnia 19 października 2022 roku – k. 232-236 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:25:48-00:31:03), umowa spółki cywilnej – k. 28-29 akt, oświadczenie podatkowe – k. 30 akt

Odpowiedzialność za szkodę ponosił kierujący pojazdem marki D. model D. o numerze rejestracyjnym (...) ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (obecnie – (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.).

Szkoda w pojeździe marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy szkody.

niesporne, a nadto: oświadczenie sprawcy kolizji – k. 23 akt, zgłoszenie szkody – k. 150-151 akt

Pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) był wykorzystywany przez O. M. i W. M. w ramach prowadzonej przez nich pod firmą Akademia (...) jazdy spółka cywilna (...), W. M. działalności gospodarczej do praktycznej nauki jazdy. Był to pojazd specjalistyczny, wyposażony w instalację gazową.

O. M. i W. M. posiadali także inne pojazdy tego typu, jednakże dla każdego z pojazdów był już zaplanowany harmonogram jazd z kursantami.

niesporne, a nadto: zeznania świadka O. M. – protokół rozprawy z dnia 19 października 2022 roku – k. 232-236 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:25:48-00:31:03), zeznania świadka W. M. – protokół rozprawy z dnia 19 października 2022 roku – k. 232-236 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:14:38-00:25:32), oświadczenie – k. 50 akt

W dniu 19 marca 2021 roku poszkodowani zlecieli naprawę uszkodzonego pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) zakładowi naprawczemu prowadzonemu przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G..

zlecenie naprawy – k. 31 akt

W tym samym dniu, tj. w dniu 19 marca 2021 roku poszkodowani wynajęli od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...).

Był to pojazd specjalistyczny, przystosowany do praktycznej nauki jazdy, wyposażony w instalację gazową.

Strony ustaliły stawkę najmu na kwotę 430 złotych netto za każdą rozpoczętą dobę najmu (przyjmując jej rozpoczęcie na godzinę 00:00).

Wynajęty pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) był własnością K. K..

W dniu 01 października 2020 roku K. K. wynajęła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) na czas nieokreślony, z uprawnieniem najemcy do odpłatnego jego podnajmu.

umowa najmu – k. 32-33 akt, pełnomocnictwo – k. 37 akt, kserokopia dowodu rejestracyjnego – k. 35 akt, porozumienie – k. 147 akt, faktury – k. 148-149 akt, protokół wydania pojazdu – k. 40 akt

W dniu 19 marca 2021 roku poszkodowani zawarli także z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. umowę cesji wierzytelności w postaci odszkodowania za szkodę z dnia 18 marca 2021 roku w celu zaspokojenia kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego.

umowa cesji wierzytelności – k. 34 akt, aneks – k. 35 akt, pełnomocnictwo – k. 37 akt

Podczas zgłaszania szkody poszkodowani O. M. i W. M. zostali poinformowani o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych przez niego stawkach w razie wynajęcia pojazdu we własnym zakresie, jednakże oferta ubezpieczyciela nie dotyczyła pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy. Poszkodowani mimo to upoważnili wynajmującego – (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. do podjęcia działań mających na celu zweryfikowanie oferty ubezpieczyciela w zakresie najmu pojazdu zastępczego, w związku z czym przedstawiciel (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. skontaktował się w dniu 19 marca 2021 roku telefonicznie z ubezpieczycielem sprawy szkody, tj. (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. i uzyskał potwierdzenie informacji, że ani ubezpieczyciel ani podmioty z nim współpracujące w zakresie najmu pojazdów zastępczych nie posiadają w swojej ofercie pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy.

Nadto przedstawiciel (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. skontaktował się z kilkoma podmiotami oferującymi klientom indywidualnym najem pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy, by zorientować się co do wysokości stawki czynszu najmu takiego pojazdu. Także W. M. robił rozeznanie w zakresie ofert takiego najmu i ustalił, że stawki najmu stosowane przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. są na zbliżonym poziomie cenowym.

W dniu 19 marca 2021 roku przedstawiciel (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. poinformował także mailowo ubezpieczyciela sprawy szkody, że poszkodowanym został wynajęty pojazd zastępczy po stawce w kwocie 430 złotych netto za dobę wskazując, że prosi o kontakt w przypadku gdyby ubezpieczyciel miał możliwość zorganizowania poszkodowanym najmu pojazdu zastępczego marki K. model R. z instalacją gazową.

niesporne, a nadto: raport z weryfikacji – k. 53 akt, pełnomocnictwo – k. 54 akt, stenogram rozmowy – k. 55 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 57-60 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 56 akt, zeznania prezesa zarządu powoda B. K. – protokół rozprawy z dnia 19 października 2022 roku – k. 232-236 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:31:32-00:54:50), nagranie – k. 21 akt

Uszkodzenia pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) wykluczały możliwość bezpiecznego poruszania się w warunkach ruchu publicznego ze względu na znaczny obszar deformacji, uszkodzenie oświetlenia oraz stan poszycia zderzaka tylnego z licznymi ostrymi rozerwaniami stwarzającymi zagrożenie uszkodzenia ciała w przypadku kontaktu z pieszym lub kierującym jednośladem.

Pierwsze oględziny uszkodzonego pojazdu odbyły się w dniu 23 marca 2021 roku. W tym czasie pojazd stał na placu. Po przybyciu na plac i wykonaniu zdjęć uszkodzonego pojazdu, rzeczoznawca ubezpieczyciela poprosił o demontaż zderzaka. Z uwagi na to, że pojazd był wyposażony w instalację gazową, a uszkodzenia dotyczyły tyłu pojazdu, konieczne było przemieszczenie pojazdu na stanowisko warsztatowe i użycie podnośnika. Pracownik warsztatu poinformował rzeczoznawcę, że będzie to trwało około pół godziny, a ten oświadczył, że nie ma tyle czasu i zaniechał dalszych czynności.

Na podstawie przeprowadzonych oględzin rzeczoznawca ubezpieczyciela sporządził kalkulację naprawy i przesłał ją warsztatowi w dniu 24 marca 2021 roku o godzinie 21:17.

W dniu 25 marca 2021 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. zgłosił wniosek do ubezpieczyciela o rozszerzenie zakresu naprawy. Odbyły się kolejne oględziny, zaś kalkulacja naprawy została przesłana warsztatowi w dniu 01 kwietnia 2021 roku.

Wniosek o rozszerzenie prac naprawczych obejmował m. in. nieckę podłogi bagażnika, okulary lamp tylnych, profil ściany tylnej oraz osłony i tapicerki przestrzeni bagażowej, a więc elementy, do których dostępu nie przybliża demontaż zderzaka.

zeznania świadka M. M. – protokół rozprawy z dnia 19 października 2022 roku – k. 232-236 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:11-00:12:11), zeznania prezesa zarządu powoda B. K. – protokół rozprawy z dnia 19 października 2022 roku – k. 232-236 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:31:32-00:54:50), opinia biegłego sądowego P. C. – k. 245-260 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego P. C. – k. 293-295, 317-320 akt, oświadczenie – k. 70 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 71 akt, wydruk korespondencji mailowej wraz z kalkulacją kosztów naprawy z dnia 24 marca 2021 roku – k. 72-76 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 77 akt, wydruk korespondencji mailowej wraz z kalkulacją naprawy z dnia 01 kwietnia 2021 roku – k. 78-83 akt

W dniu 27 kwietnia 2021 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wystawił O. M. i W. M. fakturę o numerze (...) na kwotę 14 809,20 złotych tytułem najmu pojazdu zastępczego przez okres 28 dni po stawce w kwocie 430 złotych netto.

faktura – k. 38 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego wynajmowanego przez poszkodowanych kwotę 10 332 złotych uznając okres 21 dni najmu oraz stawkę w kwocie 400 złotych netto i 100% podatku vat.

decyzja – k. 42 akt, potwierdzenie przelewu – k. 43 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 42, 44, 45, 46 akt, odpowiedź na odwołanie – k. 48 -49 akt

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas związany z naprawą uszkodzonego w zdarzeniu z dnia 18 marca 2021 roku pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 28 dni kalendarzowych.

W okresie likwidacji szkody stawki za najem pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy stosowane na lokalnym dla poszkodowanego rynku wynosiły kwotę 200-440 złotych netto za dobę.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 245-260 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego P. C. – k. 293-295, 317-320 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także wskazane powyżej dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody oraz dowód z nagrania rozmowy telefonicznej (k. 21 akt), nie znajdując podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd oparł się również na zeznaniach świadków M. M., W. M. i O. M. oraz na zeznaniach prezesa zarządu powoda – B. K. w poniżej wskazanym zakresie.

Odnosząc się do zeznań świadka W. M., to Sąd oparł się na nich w zakresie, w jakim świadek zeznał, że choć dysponował jeszcze innymi pojazdami przystosowanymi do praktycznej nauki jazdy, zastąpienie nimi pojazdu uszkodzonego nie było możliwe z uwagi na to, że dla każdego z pojazdów był już zaplanowany harmonogram (grafik) jazd z kursantami, jak też że świadek robił rozeznanie w kwestii podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, przy czym niewiele z nich oferowało pojazdy typu (...), zaś stawki wynajmu były zbliżone do stawek powoda.

Odnosząc się natomiast do zeznań świadka O. M., to nie przyczyniły się one do rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie, świadek nie miała żadnej wiedzy związanej z najmem pojazdu zastępczego po uszkodzeniu pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...), ani wiedzy związanej z przebiegiem naprawy tego pojazdu.

Odnosząc się natomiast do zeznań świadka M. M., to Sąd miał na uwadze, że świadek jako pracownik powoda uczestniczący w procesie naprawy pojazdu niewątpliwie był osobą zainteresowaną w korzystnym dla powoda rozstrzygnięciu sprawy, a w szczególności spornej kwestii dotyczącej zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego, niemniej jednak okoliczność ta sama w sobie nie dyskredytuje zeznań świadka, o ile zeznania tego świadka nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności.

I tak Sąd za wiarygodne uznał jego zeznania, że pierwsze oględziny uszkodzonego pojazdu odbyły się na placu przed warsztatem, gdzie pojazd po kolizji został odholowany, jak też że po przybyciu w umówionym dniu na plac i wykonaniu zdjęć uszkodzonego pojazdu rzeczoznawca ubezpieczyciela poprosił o demontaż zderzaka. Z uwagi na to jednak, że pojazd był wyposażony w instalację gazową, a uszkodzenia dotyczyły tyłu pojazdu, konieczne było przemieszczenie pojazdu na stanowisko warsztatowe i użycie podnośnika, wobec czego świadek poinformował rzeczoznawcę, że będzie to trwało około pół godziny, a ten oświadczył, że nie ma tyle czasu i zaniechał dalszych czynności. W tym miejscu wskazać należy, że nie znalazła potwierdzenia w żadnym przeprowadzonym dowodzie podnoszona przez pozwanego okoliczność jakoby powód odmówił dokonania demontażu zderzaka pojazdu. Na ten fakt pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, w tym np. zeznań rzeczoznawcy, a z zeznań świadka M. M. wynikało, że nie tylko odmowy takiej nie było, lecz jak najszybciej – uwzględniając dostępność pracownika i stanowiska warsztatowego – chciano przystąpić do zdemontowania zderzaka, lecz rzeczoznawca nie chciał czekać wskazując na brak czasu. Oceniając natomiast kwestię tego, czy pojazd winien zostać w ten sposób przygotowany przez powoda do oględzin jeszcze przed przybyciem rzeczoznawcy pozwanego, zasygnalizować w tym miejscu jedynie należy, że jak wynikało z opinii biegłego sądowego przed przeprowadzeniem pierwszych oględzin pojazdu jego stan powinien zostać niezmieniony, o ile nie wymusza tego szeroko pojęte bezpieczeństwo, w tym ograniczenie ryzyka zwiększenia rozmiaru szkody lub też nie wynika z konieczności przemieszczenia pojazdu, akcji ratowniczej, transportu, itp. Wszelkie ingerencje – co oczywiste – utrudniają lub mogą uniemożliwić ustalenie przebiegu zdarzenia oraz ustalenie związku ze szkodą ujawnianych uszkodzeń, jak również budzić wątpliwości i podejrzenia ubezpieczyciela, stąd też należy unikać – jak podkreślił biegły sądowy – wszelkich zmian w wyglądzie i kompletacji pojazdu. Niezależnie jednakże od powyższego wskazać należy,

że nawet demontaż zderzaka w czasie pierwszych oględzin nie pozwoliłby na stwierdzenie uszkodzeń dotyczących niektórych elementów objętych wnioskiem o rozszerzenie zakresu naprawy, tj. niecki podłogi bagażnika, okularów lamp tylnych, profilu ściany tylnej oraz osłony i tapicerki przestrzeni bagażowej, a więc elementów, do których dostępu nie przybliży demontaż zderzaka, co i tak wymagałoby zatem powtórnych oględzin, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

Odnośnie natomiast zeznań prezesa zarządu powoda – B. K., to Sąd uznał je za wiarygodne w całości i oparł się na nich w szczególności w zakresie, w jakim wskazał on na kwestie związane z ustaleniem, czy ubezpieczyciel oferuje pomoc w najmie pojazdu zastępczego przystosowanego do praktycznej nauki jazdy, jak też na praktykę polegającą na tym, że przed oględzinami pojazdu nie jest dokonywane jego rozbrojenie, czego zasadność znajduje potwierdzenie w opinii biegłego sądowego.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 października 2022 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 4 k.p.c. pominął dowód z przesłuchania pozwanego, albowiem mimo prawidłowego wezwania osoby uprawnione do reprezentowania pozwanego nie stawiły się i nie usprawiedliwiły swojej nieobecności (brak zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. na powyższą decyzję procesową).

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie miała opinia biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, nadto jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Biegły sądowy ustalił, że w przedmiotowej sprawie w okresie likwidacji szkody stawki za najem pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy stosowane na lokalnym dla poszkodowanego rynku wynosiły kwotę 200-440 złotych netto za dobę, a celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas związany z naprawą uszkodzonego w zdarzeniu z dnia 18 marca 2021 roku pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) wynosił 28 dni kalendarzowych. Biegły sądowy wskazał przy tym, że nawet gdyby miała miejsce odmowa rozbrojenia pojazdu w czasie pierwszych oględzin (co jak ustalił Sąd nie miało jednak miejsca), to nie przyczyniłoby się to do nieuzasadnionego i zawinionego w tym zakresie przez powoda wydłużenia okresu najmu, albowiem wnioski o rozszerzenie prac naprawczych obejmował m. in. nieckę podłogi bagażnika, okulary lamp tylnych, profil ściany tylnej oraz osłony i tapicerki przestrzeni bagażowej, a więc elementy, do których dostępu nie przybliży demontaż zderzaka.

W piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 17 lutego 2023 roku” (data prezentaty: 2023-02-22, k. 273 akt) pozwany wskazał, że stawka czynszu najmu przyjęta przez powoda przekracza stawkę średnią, zaś stawka, po której pozwany ustalił odszkodowanie jest najczęściej spotykana (punkt II). Nadto podniósł, że skoro podstawowe oględziny pojazdu odbyły się w dniu 23 marca 2021 roku, to po tej dacie powód miał możliwość oceny w pełni zakresu szkody i powinien wyszczególnić pozwanemu wszystkie dodatkowe uszkodzenia, a nieuwzględnione w kosztorysie. Pozwany wskazał także, że oględziny były utrudnione, bo warsztat uniemożliwił demontaż zderzaka tylnego. Gdyby zaś w kolejnej dobie po oględzinach warsztat podał wszystkie uszkodzenia, czas naprawy pojazdu uległby skróceniu. Pozwany bowiem dysponując już w tej dacie dodatkową dokumentacją techniczną mógł dokonać szybszej analizy uszkodzeń pojazdu pozostających w związku z rozpatrywaną szkodą i kosztów ich naprawy (punkt III).

W tym miejscu wskazać należy, że zarządzeniem z dnia 23 lutego 2023 roku (k. 275 akt) na podstawie art. 166 k.p.c. a contrario odmówiono pozwanemu przedłużenia terminu do ustosunkowania się do opinii biegłego sądowego (wniosek taki zawarto w punkcie I powyższego pisma), albowiem kwestia organizacji pracy pozwanego i fakt, że „część pracowników działu technicznego przebywa na urlopie, a część działa rotacyjnie” nie stanowiła uzasadnienia dla przedłużenia jednej ze stron terminu do ustosunkowania się do opinii, tym bardziej, że w istocie takie ustosunkowanie się (w sposób merytoryczny) w tymże piśmie nastąpiło. Mimo powyższej decyzji pozwany złożył pismo z datą w

nagłówku „dnia 24 lutego 2023 roku” (data prezentaty: 2023-03-01, k. 280-282 akt), które zarządzeniem z dnia 02 marca 2023 roku zostało na podstawie art. 205³ § 5 k.p.c. zwrócone (k. 283 akt).

Na decyzję procesową z dnia 23 lutego 2023 roku i z dnia 02 marca 2023 roku żadna ze stron nie złożyła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy odnosząc się do zarzutów pozwanego zawartych w punktach II – III pisma procesowego z datą w nagłówku „dnia 17 lutego 2023 roku” (data prezentaty: 2023-02-22, k. 273 akt) podkreślił, że odmowa demontażu zderzaka, niezależnie od tego, czy faktycznie miała miejsce, w żaden sposób nie ograniczyła rzeczoznawcy pozwanego w prawidłowej ocenie zakresu uszkodzeń tylnej części pojazdu. Ponieważ zderzak tylny był całkowicie połamany dostęp do przestrzeni, którą zwykle przesłania nie był utrudniony i wystarczy porównanie zakresu uszkodzeń zgłaszanych dodatkowo przez warsztat, by ustalić, że to nie uszkodzenia znajdujące się pod zderzakiem wpłynęły na konieczność zawnioskowania o dodatkowe oględziny, lecz była to butla LPG oraz osłony znajdujące się w przestrzeni bagażnika.

W piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 07 kwietnia 2023 roku” (data prezentaty: 2023-04-13, k. 302 akt) pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko oraz wskazał, że w przypadku gdy warsztat uznawał, że pozwany nie oszacował w sposób prawidłowy wysokości szkody, to już w dniu 25 marca 2023 roku mógł do pozwanego przesłać swoją kalkulację naprawy popartą dokumentacją zdjęciową, czego nie tylko nie uczynił, ale zwlekał do dnia 01 kwietnia 2021 roku.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy wskazał, że warsztat zgłaszając wniosek o dodatkowe oględziny w dniu 25 marca 2021 roku wyszczególnił wszystkie zgłaszane uszkodzenia wraz z oczekiwaną kwalifikacją. Rzeczoznawca pozwanej zaś po przeprowadzeniu oględzin część uszkodzeń zakwalifikował do naprawy, a część wykluczył w całości. W tej sytuacji dołączenie do wniosku o ponowne oględziny dokumentacji zdjęciowej nie skutkowałoby niezwłocznym i bezwarunkowym uznaniem wszystkich zgłaszanych uszkodzeń, skoro pozwany wykonał własne zdjęcia i odmiennie je ocenił.

W piśmie procesowym z datą w nagłówku „dnia 05 czerwca 2023 roku” (data prezentaty: 2023-06-09, k. 326 akt) pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego (podstawowej i uzupełniającej) w całości podzielając słuszność założeń i wniosków w niej zawartych. Biegły sądowy odniósł się bowiem do wszystkich wskazanych przez pozwanego zarzutów, w logiczny sposób odpierając argumentację przez niego przedstawioną. W ocenie Sądu zarzuty podniesione przez pozwanego stanowiły w istocie jedynie polemikę z niekorzystnymi dla niego ustaleniami biegłego sądowego i próbę forsowania przez pozwanego poglądu, że to jakoby odmowa rozbrojenia pojazdu w czasie pierwszych oględzin spowodowała wydłużenie okresu naprawy, z tym, że okoliczność owej odmowy nie znalazła potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach i ostatecznie – nawet gdyby miała miejsce (a Sąd ustalił, że nie miała miejsca) – nie miała znaczenia dla procesu likwidacji szkody w tym sensie, że oględziny dodatkowe dotyczyły tych elementów, których ów sporny zderzak nie zasłaniał.

Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem nie wnosiły do niej nowych i istotnych okoliczności.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 października 2022 roku Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2,3 k.p.c. w zw. z art. 278¹ k.p.c. pominął dowód z opinii biegłego sądowego wydanej na potrzeby sprawy o sygn. akt VI GC 881/20 Sądu Rejonowego w Gdyni i o sygn. akt V GC 230/21 Sądu Rejonowego w Elblągu, albowiem dotyczyły one stawek za najem pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy stosowanych w innych okresach, aniżeli przedmiotowa szkoda (brak zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. na powyższą decyzję procesową).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 477,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 maja 2021 roku, a także kosztów procesu – tytułem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania obejmującego zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem w dniu 18 marca 2021 roku pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...).

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował żądanie pozwu w zakresie wysokości stawki najmu zarzucając jej wygórowanie i możliwość wynajęcia pojazdu po niższej stawce, a także uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego oraz legitymację procesową powoda.

Posiadanie przez strony legitymacji w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Sąd bierze ją zaś pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania. Jest ona instytucją prawa materialnego i oznacza uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przy czym literatura przedmiotu rozróżnia legitymację procesową czynną i bierną. Pierwsza z nich dotyczy strony powodowej i oznacza uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, druga zaś dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa jest więc uprawnieniem konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna), które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony bądź w ustawie (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2010 roku, sygn. akt II CSK 323/09 oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 stycznia 2013 roku, sygn. akt V ACa 1009/12).

Zgodnie z treścią art. 509 k.c. w wyniku przelewu wierzytelności cesjonariusz nabywa wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim istniała w chwili zawarcia umowy o jej przeniesienie. Jak podkreśla się w orzecnictwie i literaturze przedmiotu w wyniku przelewu wierzytelności przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 września 2001 roku, sygn. akt I CKN 379/00). Cesjonariusz nabywa więc wierzytelność w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu, zmienia się tylko osoba wierzyciela, czyli osoby uprawnionej do żądania spełnienia świadczenia.

Stosownie do art. 510 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zawarcie umowy przelewu następuje w wykonaniu zobowiązania wynikającego z uprzednio zawartej umowy zobowiązującej do przeniesienia wierzytelności, z zapisu zwykłego, z bezpodstawnego wzbogacenia lub z innego zdarzenia, ważność umowy przelewu zależy od istnienia tego zobowiązania (§ 2).

W niniejszej sprawie powód swoją legitymację procesową wywodził z umowy przelewu wierzytelności w postaci prawa do odszkodowania w związku ze szkodą w pojeździe marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 18 marca 2021 roku zawartej z właścicielami pojazdu – O. M. i W. M. w dniu 19 marca 2021 roku, przy czym jak wynikało z treści tej umowy przenieśli oni jako cedenci na powoda jako cesjonariusza przysługującą im wierzytelność w celu pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego, co jednoznacznie przesądza także o istnieniu kauzy tej umowy.

Nadto niezasadny był również zarzut pozwanego, jakoby powód nie był uprawniony do dysponowania pojazdem wynajętym, a co miało czynić umowę najmu pojazdu zastępczego nieważną.

Jak bowiem wynikało z ustalonego stanu faktycznego, w dniu 19 marca 2021 roku poszkodowani wynajęli od powoda pojazd marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd ten zaś był własnością K. K., przy czym w dniu 01 października 2020 roku K. K. wynajęła go powodowi na czas nieokreślony, z uprawnieniem najemcy do odpłatnego

jego podnajmu. Wobec zaś powyższego powód był uprawnionym posiadaczem pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...), a zatem mógł go skutecznie wynająć jako pojazd zastępczy uszkodzonym O. M. i W. M..

Podstawą odpowiedzialności pozwanego był przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2022 roku, poz. 2277), który stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie natomiast z treścią art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Stosownie do art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono. Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

Zasada pełnej kompensacji szkody przemawia za przyjęciem stanowiska o obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych, tj. niezbędnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z własnego pojazdu wskutek jego uszkodzenia. Przy czym odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Będzie to więc odszkodowanie, które należy przyznać za taki czas, jaki odpowiada okresowi pomiędzy dniem wyrządzenia szkody a dniem naprawy pojazdu uszkodzonego w kolizji, biorąc pod uwagę wszelkie uwarunkowania związane z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela.

Nadto Sąd miał na uwadze, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i należy badać, czy pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanego. Sąd orzekający podzielił w całości pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku (sygn. akt III CZP 5/11), zgodnie z którym strata w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. polega także na negatywnym następstwie majątkowym, jakim jest utrata możliwości korzystania z pojazdu, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd Najwyższy wielokrotnie

wypowiadał się w przedmiocie poniesionych przez przedsiębiorcę kosztów najmu pojazdu zastępczego, w następstwie uszkodzenia w wypadku komunikacyjnym pojazdu wykorzystywanego do prowadzenia działalności gospodarczej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 06 stycznia 1999 roku (sygn. akt II CKN 109/98) Sąd Najwyższy przyjął, że poniesienie przez przedsiębiorcę kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego do kontynuowania działalności gospodarczej pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i stanowi stratę określoną w art. 361 § 2 k.c. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 marca 2003 roku (sygn. akt IV CKN 1916/00) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wynajmowanie pojazdu zastępczego dla dalszego prowadzenia działalności gospodarczej w sytuacji, w której uszkodzony pojazd służył powodowi w takim właśnie celu należy ocenić jako prawidłowe działanie poszkodowanego, minimalizujące szkodę, ponieważ dochody utracone w wyniku zawieszenia działalności gospodarczej mogłyby przewyższyć koszty wynajęcia pojazdu zastępczego. Również w uzasadnieniu wyroku z dnia 08 września 2004 roku (sygn. akt IV CK 672/03) Sąd Najwyższy uznał za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego do prowadzenia działalności gospodarczej konieczność wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności do czasu naprawienia szkody.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w majątku poszkodowanych – O. M. i W. M. powstała szkoda majątkowa, której część stanowiły koszty zasadnego najmu pojazdu zastępczego po kolizji z dnia 18 marca 2021 roku.

Zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem odpowiedzialność za szkodę obejmującą koszty najmu pojazdu zastępczego ubezpieczyciel ponosi jedynie w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Pogląd ten Sąd podziela, bowiem adekwatny związek przyczynowy wyznacza granice odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy szkody, a zatem także jego ubezpieczyciela. Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego obejmuje więc celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego.

Pojęcie „celowe” i „ekonomicznie uzasadnione” to desygnaty normatywnej adekwatności przyczynowej (art. 361 k.c.) z uwzględnieniem zasady współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania w sposób, o którym mowa w art. 354 k.c. Jeżeli poszkodowany wskutek czynu niedozwolonego utracił możliwość korzystania z rzeczy i nie posiadając innego, wolnego i nadającego się do wykorzystania pojazdu mechanicznego i wynajmie pojazd zastępczy o zasadniczo podobnej klasie, według stawki czynszu najmu obowiązującej na lokalnym rynku i będzie korzystał z przedmiotu najmu w czasie niezbędnym do zakupu innego pojazdu bądź naprawy uszkodzonego, to koszty poniesione z tego tytułu będą mogły być kwalifikowane jako wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Odnosząc się do tej kwestii wskazać należy, że co do zasady poszkodowany ma prawo wyboru dowolnego podmiotu oferującego najem pojazdów, o ile stawka najmu zastosowana przez ten podmiot mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym. Poszkodowany ma jednakże także, na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2022 roku, poz. 2277), obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego, co wyraźnie podkreślił także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (sygn. akt III CZP 20/17). W niniejszej sprawie niespornym było, że pozwany ubezpieczyciel nie umożliwił poszkodowanemu wynajęcia pojazdu zastępczego przystosowanego do praktycznej nauki jazdy za swoim pośrednictwem ani nie informował poszkodowanych o stawkach najmu za taki pojazd, jakie będzie on akceptował w razie wynajęcia pojazdu we własnym zakresie. Niesporne było również, że poszkodowani wynajęli pojazd zastępczy tej samej kategorii – marki K., model R., przystosowany

do praktycznej nauki jazdy, z instalacją gazową, przy czym jak wynikało z zeznań świadka – poszkodowanego W. M. – świadek robił rozeznanie w kwestii podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, przy czym niewiele z nich oferowało pojazdy typu (...), zaś stawki wynajmu były zbliżone do stawek powoda. Także już po wynajęciu pojazdu upoważniony przez poszkodowanego pracownik powoda kontaktował się jeszcze w dniu 19 marca 2021 roku telefonicznie z ubezpieczycielem sprawcy szkody, tj. (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. i uzyskał informację, że ani ubezpieczyciel ani podmioty z nim współpracujące w zakresie najmu pojazdów zastępczych nie posiadają w swojej ofercie pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy. Nadto przedstawiciel powoda skontaktował się także z kilkoma podmiotami oferującymi klientom indywidualnym najem pojazdów przystosowanych do praktycznej nauki jazdy, by zorientować się co do wysokości stawki czynszu najmu takiego pojazdu. Co więcej, w dniu 19 marca 2021 roku powód poinformował także mailowo pozwanego, że poszkodowanym został wynajęty pojazd zastępczy po stawce w kwocie 430 złotych netto za dobę wskazując, że prosi o kontakt w przypadku gdyby ubezpieczyciel miał możliwość zorganizowania poszkodowanym najmu pojazdu zastępczego marki K. model R. z instalacją gazową, przy czym pozwany nie wykazał, że w odpowiedzi na tę informację podjął jakiegokolwiek czynności, w tym zaproponował taki pojazd poszkodowanym. Mając na uwadze całokształt powyżej nakreślonych okoliczności, w tym w szczególności zachowanie poszkodowanych, którzy nie mają – co należy podkreślić w ramach obowiązku minimalizacji szkody – obowiązku poszukiwania podmiotu, który oferuje najem pojazdu po najniższej stawce, w żadnej mierze nie sposób przypisać im jakiegokolwiek przyczynienia się do powiększenia szkody. Jednocześnie jak wynikało z opinii biegłego sądowego stawka przyjęta przez powoda – w kwocie 430 złotych netto – była stawką rynkową, bez znaczenia zaś pozostaje wskazywana przez pozwanego stawka średnia, albowiem nie ma jakiegokolwiek podstaw do jej uśredniania, jak też fakt, że stawka pozwanego jest także stawką występującą na rynku lokalnym. Sąd miał bowiem na uwadze, że powód domagał się odszkodowania z uwzględnieniem stawki w kwocie 430 złotych netto i okoliczność tę – by powództwo zostać mogło uwzględnione – po myśli art. 6 k.c. był zobowiązany wykazać i za pomocą zaoferowanych dowodów wykazał. W tych okolicznościach zasadne było więc uwzględnienie w kwocie należnego odszkodowania stawki najmu w żądanej przez niego wysokości, tj. w kwocie 430 złotych netto (528,90 złotych brutto).

Odnosząc się natomiast do okresu najmu pojazdu zastępczego, to Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. pojazdu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji dnia 18 marca 2021 roku wynosił 28 dni kalendarzowych i wnioski biegłego sądowego w tym zakresie Sąd w całości podziela. Biegły sądowy przy tym szczegółowo wskazał na kwestie dotyczące organizacji naprawy pojazdu i poszczególnych podejmowanych czynności. Sąd miał również na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (sygn. akt III CZP 84/18), zgodnie z którym odpowiedzialność ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego obejmuje także celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego w okresie przedłużającej się naprawy, chyba że są one następstwem okoliczności za które odpowiedzialność ponosi poszkodowany lub osoba trzecia. Przedłużająca się z różnych przyczyn w toku likwidacji szkody komunikacyjnej naprawa jest zatem normalnym skutkiem kolizji, skoro występuje w zwykłym toku rzeczy i jest dość typowym, hipotetycznie możliwym do przewidzenia zjawiskiem. Oznacza to, że co do zasady za celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego w czasie przedłużonej naprawy spowodowanej obiektywnymi przyczynami, których nie można przewidywać (np. przejściowy brak części u dostawców, ogólnopolski problem z dystrybucją części u producenta) będzie odpowiadał sprawca szkody (ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej). Nie ma żadnych podstaw by w takich stanach faktycznych poszkodowany, który doznał szkody wbrew swojej woli, miał ponosić konsekwencje przedłużonej naprawy, skoro sprowadzałyby się to do przerzucania na niego skutków kolizji pozostających z nią wprawdzie w pośrednim, ale normalnym związku przyczynowym. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego determinowane jest określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy. Przedłużająca się naprawa nie może zatem obciążać ubezpieczyciela w sytuacji gdy odpowiedzialny za to pozostaje warsztat naprawczy. Wówczas odpowiedzialność

za przedłużoną naprawę wynikającą z przyczyn obciążających warsztat i podmioty, którymi posługuje się on przy wykonaniu zobowiązania ponosi wobec poszkodowanego wykonawca tej usługi, a nie ubezpieczyciel (sprawca szkody).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności wskazać należy, że w ocenie pozwanego zasadnym w okolicznościach sprawy okresem najmu pojazdu zastępczego był okres 21 dni, albowiem to powód nie przygotował pojazdu do oględzin (nie rozbroił go) i spowodował tym nieuzasadnione wydłużenie okresu najmu. Pozwany podniósł bowiem, że rzeczoznawca pozwanego skontaktował się z warsztatem uzgadniając dzień i godzinę oględzin, po czym po przyjeździe rzeczoznawcy okazało się, że pojazd nie jest przygotowany do oględzin i odmówiono jego rozbrojenia w celu sprawdzenia dalszych ewentualnych uszkodzeń pojazdu. Nadto pozwany wskazał, że jeżeli warsztat uznawał, że pozwany nie oszacował prawidłowo szkody, to mógł przesłać pozwanemu swoją kalkulację naprawy popartą dokumentacją zdjęciową w zakresie szkód nieujętych w pierwotnej kalkulacji, czego nie uczynił.

Jak wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów uszkodzenia pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) wykluczały możliwość bezpiecznego poruszania się w warunkach ruchu publicznego ze względu na znaczny obszar deformacji, uszkodzenie oświetlenia oraz stan poszycia zderzaka tylnego z licznymi ostrymi rozerwaniem stwarzającymi zagrożenie uszkodzenia ciała w przypadku kontaktu z pieszym lub kierującym jednośladem. Pierwsze oględziny uszkodzonego pojazdu odbyły się w dniu 23 marca 2021 roku na placu przed warsztatem, na który pojazd został odholowany po kolizji. Po przybyciu na plac i wykonaniu zdjęć uszkodzonego pojazdu, rzeczoznawca ubezpieczyciela poprosił o demontaż zderzaka, ale z uwagi na to, że pojazd był wyposażony w instalację gazową, a uszkodzenia dotyczyły tyłu pojazdu, konieczne było przemieszczenie pojazdu na stanowisko warsztatowe i użycie podnośnika. Pracownik warsztatu poinformował wówczas rzeczoznawcę, że będzie to trwało około pół godziny, a ten oświadczył, że nie ma tyle czasu i zaniechał dalszych czynności, na podstawie zaś przeprowadzonych oględzin sporządził kalkulację naprawy i przesłał ją warsztatowi w dniu 24 marca 2021 roku o godzinie 21:17, co oznaczało – co oczywiste, mając na uwadze godzinę wysłania wiadomości mailowej – możliwość zapoznania się z tą kalkulacją przez warsztat dopiero w dniu 25 marca 2021 roku. Zapoznawszy się z kosztorysem naprawy, powód jeszcze tego dnia, tj. dnia 25 marca 2021 roku, zgłosił do ubezpieczyciela wniosek o rozszerzenie zakresu naprawy podając szczegółowo zakres i proponowany sposób naprawy dodatkowo stwierdzonych uszkodzeń. Odbyły się kolejne oględziny, zaś kalkulacja naprawy została przesłana warsztatowi dopiero w dniu 01 kwietnia 2021 roku.

W tym miejscu wskazać należy, co zasygnalizowano już w powyższej części uzasadnienia, że nie znalazła potwierdzenia w żadnym przeprowadzonym dowodzie podnoszona przez pozwanego okoliczność jakoby powód odmówił dokonania demontażu zderzaka pojazdu. Na ten fakt pozwany nie przedstawił żadnego dowodu (w tym np. zeznań rzeczoznawcy), a z zeznań świadka M. M. wynikało, że nie tylko odmowy takiej nie było, lecz jak najszybciej – uwzględniając dostępność pracownika i stanowiska warsztatowego – chciano przystąpić do zdemontowania zderzaka, lecz rzeczoznawca nie chciał czekać wskazując na brak czasu. Oceniając natomiast kwestię tego, czy pojazd winien zostać w ten sposób przygotowany przez powoda do oględzin jeszcze przed przybyciem rzeczoznawcy pozwanego, podkreślić należy, że jak wynikało z opinii biegłego sądowego, a wniosek w tym zakresie Sąd w całości podziela, przed przeprowadzeniem pierwszych oględzin pojazdu jego stan powinien zostać niezmieniony, o ile nie wymusza tego szeroko pojęte bezpieczeństwo, w tym ograniczenie ryzyka zwiększenia rozmiaru szkody lub też nie wynika z konieczności przemieszczenia pojazdu, akcji ratowniczej, transportu, itp. Wszelkie ingerencje – co oczywiste – utrudniają lub mogą uniemożliwić ustalenie przebiegu zdarzenia oraz ustalenie związku ze szkodą ujawnianych uszkodzeń, jak również budzić wątpliwości i podejrzenia ubezpieczyciela, stąd też należy unikać – jak podkreślił biegły sądowy – wszelkich zmian w wyglądzie i kompletacji pojazdu. Niezależnie jednakże od powyższego wskazać należy, że nawet demontaż zderzaka w czasie pierwszych oględzin nie pozwoliłby na stwierdzenie uszkodzeń dotyczących niektórych elementów objętych wnioskiem o rozszerzenie zakresu naprawy, tj. niecki podłogi bagażnika, okularów lamp tylnych, profilu ściany tylnej oraz osłony i tapicerki przestrzeni bagażowej, a więc elementów, do których dostępu nie przybliży demontaż zderzaka, co i tak wymagałoby zatem powtórnych oględzin. Co więcej, biegły sądowy wskazał, że ponieważ zderzak tylny był całkowicie połamany dostęp do przestrzeni, którą zwykle przesłania nie był utrudniony i wystarczy porównanie zakresu uszkodzeń zgłaszanych dodatkowo przez warsztat, by ustalić, że to nie uszkodzenia

znajdujące się pod zderzakiem wpłynęły na konieczność zawnioskowania o dodatkowe oględziny, lecz była to butla LPG oraz osłony znajdujące się w przestrzeni bagażnika.

A zatem nawet odmowa demontażu zderzaka, gdyby miała miejsce – a Sąd ustalił, że nie miała miejsca – w żaden sposób nie ograniczyłaby rzeczoznawcy pozwanego w prawidłowej ocenie zakresu uszkodzeń tylnej części pojazdu i wymagałaby, ze względu na umiejscowienie dodatkowych uszkodzeń i tak powtórnych oględzin. Podkreślić przy tym należy, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że powód prawidłowo przed pierwszymi oględzinami nie dokonał demontażu zderzaka, a w czasie tych oględzin – umożliwił demontaż, i to jedynie niemożność oczekiwania na wykonanie tej czynności przez rzeczoznawcę przyczyniła się do sporządzenia przez niego kalkulacji naprawy na podstawie oględzin pojazdu bez jego rozbrojenia i konieczność powtórnych oględzin, która to okoliczność jednakże obciąża pozwanego, a nie warsztat dokonujący naprawy. Co więcej, biegły sądowy wskazał, że warsztat zgłaszając wniosek o dodatkowego oględziny w dniu 25 marca 2021 roku wyszczególnił wszystkie zgłaszane dodatkowo uszkodzenia wraz z oczekiwaną kwalifikacją. Rzeczoznawca pozwanej zaś po przeprowadzeniu oględzin część uszkodzeń zakwalifikował do naprawy, a część wykluczył w całości. W tej sytuacji dołączenie do wniosku o ponowne oględziny dokumentacji zdjęciowej niczego by nie zmieniło, nie skutkowałoby bowiem niezwłocznym i bezwarunkowym uznaniem wszystkich zgłaszanych uszkodzeń, skoro pozwany wykonał własne zdjęcia i odmiennie je ocenił.

Mając zaś na względzie powyższe w ocenie Sądu celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas związany z naprawą uszkodzonego w zdarzeniu z dnia 18 marca 2021 roku pojazdu marki K. model R. o numerze rejestracyjnym (...) obejmował 28 dni kalendarzowych.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań w ocenie Sądu pozwany zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu (28 dni) i stawki w kwocie 528,90 złotych brutto (430 złotych netto powiększonej o 23% podatku vat, a zatem kwoty 14 809,20 złotych brutto. Pozwany wypłacił już odszkodowanie w kwocie 10 332 złotych, w związku z czym żądanie pozwu było zasadne w całości, tj. w zakresie kwoty 4 477,20 złotych (14 809,20 złotych – 10 332 złotych).

Mając na względzie powyższe Sąd na podstawie art. 34 ust. 1 i art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2022 roku, poz. 2277) w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 362 k.c. w zw. z art. 659 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził w punkcie pierwszym sentencji wyroku od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. kwotę 4 477,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 28 maja 2021 roku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018, poz. 265) zasądając od pozwanego jako strony przegrywającej niniejszy proces na rzecz powoda kwotę 2 817 złotych (wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty) tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składają się kwoty: 400 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 1 500 złotych tytułem wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego). Na powyżej podstawie pozostałymi kosztami procesu, w tym w zakresie kwoty 104,31 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego pokrytego z zaliczki pozwanego, Sąd obciążył pozwanego uznając je za uiszczone (punkt trzeci wyroku).

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 28 września 2023 roku